

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 87.

Z KRAKOWA DNIA 1 LISTOPADA 1818 Roku W NIEDZIELĘ

Z Warszawy d. 24 Października.

Najjaśniejszy Cesarz i Król chcąc nagrodzić gotliwość i poświęcenie się włościan: Alojzego Kaluskiego, we wsi Jasieniu, w Obwodzie Warszawskim, i Mikołaja Tylikaty, we wsi Ostroczy, w Województwie Lubelskiem potozoney, zamieszkałych, z których pierwszy, syna swego Jakoba, żołnierza ostatniego zaciągu, zbiegłego z drugiego pułku liniowego, a drugi, także syna swego, żołnierza zbiegłego z pułku grenadierów Gwardyi, sami odprowadzili, raczył najlaskawiej wyznaczyć każdemu z wyżej wspomnianych włościan po 100 dukatów w złocie, które Kommissyia Rządowa wojny odebrała rozkaz im wypłacić.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA I.
CESARZA WSZECH ROSSYY, KROLA
POLSKIEGO, &c. &c. &c.
Xie NAJLESTNIEJ Królewski w
Radzie Stanu.

Gdy często zachodzą spory o zapewnienie wolnego odpływu i wzajemne przy

mowanie wód między właścicielami i posiadaczami gruntów, spiesznego rozstrzygnięcia wymagające, zważywszy: że przedmiot ten dla rolnictwa, ważny do osuszenia dróg i okolic zdrewiu mieszkańców zagrożających, niesdzwownie potrzebny, będąc częścią obowiązków właścicieli jednych względem drugich, niezawisłych od żadnej umowy, nie jest dotąd obięty urządzeniem policyjnym, do którego się artykuły 651 i 652 Kodeksu Cywilnego odwołują, na przetożenie Kommissyji Rządowej Spraw wewnętrznych i Policyi, i po wystęchaniu zdania ogólnego zgromadzenia Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowimy, co następuje:

Art. 1. Przedsiębranie srodków do wolnego odpływu wód, ile tego konieczna potrzeba ulepszenia rolnictwa, osuszenia dróg, lub zapobieżenia chorobom zaraźliwym na ludzi lub bydło, wymaga, jest atrybucyją wyłączną Władzy Administracyjney.

Art. 2. Spory zaś o własności, albo o prawo użytkowania z rzeczy lub gruntu, albo o prawo z umowy wynikające, lub o

wynagrodzenie za szkody pochodzące z przetrzymania lub podniesienia nieprawnej wody, należą do drogi Sądowej. — Spory takie nie mogą tamować działań Władzy Administracyjney wyrażonych w artykule 1szym.

Art. 3. Do wolnego odpływu i przy-
mowania wód służyć będą ogólne zasady następujące:

a) Każdemu właścicielowi wolno jest od gruntów swoich spuszczać i ochraniać je od spadku wody dowolnie ściekającej, pomimo zwyczajnych rowów i kanałów.

b) Jeżeli jednak właściciel, którego grunta wyżej są położone, nie jest w stanie w wodzie takowej, przez stosowne na gruncie swoim środki, ścieku ułatwić, na ten czas sąsiad, którego grunta niżej są położone, obowiązany jest wodę przyjąć i pierwszemu prawa ścieku pozwolić.

c) Z tem wszystkiem właściciele poniżej grunta mający, nie są do tego obowiązani, skoro dla naturalnych przeszkód, jeden z nich nie będzie mógł wodzie dalszego odpływu ułatwić.

d) Lecz i w takim razie może Rząd znie-
wolić sąsiadów grunta swe poniżej ma-
jących do pozwolenia odpływu, jeżeli korzyści i pożytki właściciela grunta swe wyżej mającego, przewyższają znacznie szkodę, jakaby się sąsiadom, których grunta są niżej położone, wyrządzić mogła, niemniej, jeśli pierwsi są w stanie i przystają na zupełne drugich wynagrodzenie.

e. Jeżeli dla ułatwienia odpływu, bicie rowów okaże się koniecznem, ci którzy z tad użytkować będą, winni sto-

sownie do wspólnych przyczynić się kosztów.

f) Jeżeli właściciel gruntu, na którym row ma być wybitany, żadnego z tad nie będzie mógł mieć użytku, naowczas ani do bicia tego, ani do utrzymywania, przykładać się nie jest obowiązany.

g) Nadto poniesiona przez to szkoda, rachując straconą biciem rowu ziemię, winna mu być podług oszacowania biegłych przysięgłych wynagrodzona.

Art. 4. Gdy podług wymienionych w poprzedzających artykułach zasad, sąsiad od sąsiada wodę odierac będzie obowiązany. Żądający odpływu tej z gruntów swoich powinien:

Naprzód. Udać się do Komisyyi Woiewódzkiej z przełożeniem swoim, do którego zaraz na poparcie wniosków plan sytuacyjny przyłączony będzie powiadca.

Powtore. Komisyyia Woiewódzka roz-
trząsnąwszy powody żądania inżyniera dróg i spławów, lub jego zastępcę, który plan podan na miejscu sprawdzi, i rapport z opinią swoją złoży.

Potrzenie. Gdyby strona odpływu żądająca, żadnego planu nie posiadała, Inżynier z poleceniam Komisyyi Woiewódzkiej na koszt tej plan takowy na gruncie sporządzi.

Poczwarte. Po przekonaniu się o potrzebie odpływu, plan całej roboty wraz z oszacowaniem ogólnych kosztów, Komisyyia Woiewódzka prześle do zarwierdzenia Komisyyi Rządowej Spraw wewnętrznych i Policyi.

Popiąte. Skoro plan takowy przez Komisyyią Rządową spraw wewnętrz-

nych i Politeji zatwierdzony, i Kommissyi Woiewódzkiej zwrócony zostani, ta go do Kommissarza Obwodu właściwego odeśle.

Poszöte. Strony interessowane przez Kommissarza Obwodowego wezwane, wybiorą sobie w tedy po iednym polubownym znawcu, do których ieden od Rządu będzie dodany. Znaccy takowi osądzą pomiędzy sobą i ułożą, która strona i wiakiey proporcyi koszta roboty ponieść powinna?

Posiodme. Jeżeli na to wyrachowanie strony się zgadzają, wykonanie robót nastąpi.

Gdyby zaś o zastosowanie wydatków spór zachodził, przedsięwzięcie robót będzie zawieszone, a strona, która się pokrzywdzoną sądzi, ma prawo udać się do Kommissyi Woiewódzkiej po rozstrzygnięcie swych wniosków. W przypadku, gdyby i na decyzji Kommissyi Woiewódzkiej nie przestawala, wolno tej odwołać się do Kommissyi Rządowej Spraw wewnętrznych i Policyi, której wyrok w tej mierze będzie stanowczy.

Poösme. Chcąc uniknąć zwłoki czasu z odwoływania się stron ze szkoda głównych robót wynikać mogące, naczyna się termin ostateczny na udanie się do Kommissyi Woiewódzkiej od dnia wręczenia dni 15, a na odwołanie się do Kommissyi Rządowej Spraw wewnętrznych i Policyi dni 30. Jeżeli w przeciągu tego czasu strona żałująca się wniosków swoich nie poda, uważaną będzie, iakoby na rozkład znawców zezwoliła, i takowy rozkład, lub decyzja Kommissyi Woiewódzkiej, natychmiast wy-

konane będą.

Art. 5. Koszta zesłania znawców ponosi strona odpływu żądziaca, sama, lub wipólnie z temi, którzy iaki z robót ciągną użytek.

Art. 6. Gdzie przez zaniedbanie robów dawniey wybitych, rolnictwo lub mieszkańcy w okolicy szkodę ponoszą, tam na żądanie stron interessowanych, Kommissyia Woiewódzka (za uzyskanem od Kommissyi Rządowej Spraw wewnętrznych i Policyi pozwoleniem) zniewolić może przez exekucyją właścicieli do odnowienia lub oczyszczenia rowów takowych na swych gruntaen. Spory, iakieby ztąd wynikły rozpoznają znawcy, rozstrzyga Kommissyia Woiewódzka, od której służy odwołanie się do Kommissyi Rządowej Spraw wewnętrznych i Policyi.

Wykonanie ninieyszego Postanowienia Kommissyi Rządowej Spraw wewnętrznych i Policyi i umieszczenie w Dzienniku praw polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyney d. 10 Października 1818 roku.

(podp.) *Zajączek*

Minister Spraw Wewne: i Policyi

(podp^s) *T. Mostowski.*

Radca Sekr: Stanu, Jen: Brygady

(podpisano) *Rossekł.*

Zgodno z oryginałem

Radca Sekr: Stanu Jeneral Brygady

(podp.) *Rossekł.*

Za Zgodność:

Sekretarz Jeneral. Kommissyi Rządowej Spraw Wewne: i Policyi

Aug. Karcki.

Z Petersburga d. 25 Września d. k.

Dalszy ciąg opisu posiedzenia Tow-

rzystwa *Rossyjskiego biblijnego*. — *Obacz przeszły Numer Gazety Krakowskiej.*

Licząc od nastania tego Towarzystwa w Rosyi, to jest, od pięciu lat, cały jego dochód wynosił 971,618 rubli i 25 kop. Wydatki zaś ogólne dochodziły 883,354 ruble i 4 kop. Wyprzedano 59,832 exemplarzy Pisma Sgo od epoki zawiązania Towarzystwa, rozdano zaś bez pieniędzy 68,933 exemplarzy. — Komitety oddziałów użyły na potrzeby swoje 55,000 exem: — I tak więc 120 tysięcy exemplarzy ksiąg słowa Bożego rozdano. Księgi takowe w 28 językach wychodzą z oyczyzny naszej.

Od początku Towarzystwa do tychczas 59 edycyji ukazało się na świat; a liczba exemplarzy w 21 językach przechodzi 170,600.

Teraz za staraniem Towarzystwa przekładają te księgi na 5 języków, a mianowicie na Rossyjsko-Nahajski i Kireysko-Tatarski, Kamtycki, Mongoło-Buratski i Korelski. Nadto, gorliwi przyjaciele Towarzystwa w wielu miejscach postanowili uczynić przystupę zbawienną sąsiadom swoim nie jednym z niemi mówiącym językiem, dostarczając słowa Bożego w mowie ich rodowitej, i tak postanowiono w niektórych oddziałach przełożyć pismo święte częściami lub całkowiec, a mianowicie Ewangelią, na języki Czuwatski, Czeremiski, Mordawski, Ostyjański Wehulski i Samoiedski.

Najpierwszym Czciocielem i Opiekunem Towarzystwa jest Nayprawowierniejszy Cesarz Jego Mość, nie przestając zasiłać go przez wszelkie jakie tylko od niego zależą sposoby. W Moskwie N. Cesarz wyznaczył i oddał Towarzystwu dom wygodny, gdzie biblioteka i inne potrzebne zaprowadzenia mieszć się będą, wyzna-

czył tamże sklepy dla przedawania ksiąg Pisma S. i rozmaite inne potrzeby i wygody obmyślił. Błogosławione skutki z upowszechnienia i rozmnożenia ksiąg tych zbawiennych dała się czuć już w wielu miejscach. W wielu narodowych szkółkach wprowadzono zwyczaj czytania Pisma S. przez uczniów. Wojskowi i żołnierze równą okazją gorliwość Wiśniacy i chłopci nie przestają przysyłać prośb do Komitetu o opatrzenie ich w te księgi, a otrzymawszy je, czytają same, i opowiadają co się w nich zawiera.

Z Akwisgranu d. 15 Października.

N. Król Pruski i Cesarz Alexander polechali d. 13 b. m. do Spa. Król powrócił tego samego wieczora, a Cesarz nadal — N. Cesarz Franciszek polechał d. 13 do Cornely wuster dla wzdzenia tamtejszych Relikwy.

Wszyscy Monarchowie żyją tu bardzo skromnie, jeżdżą tylko parą koni, często chodzą piechotą i bywają zaraz mnostwem ludu otaczani. Przed kilku dniami Cesarz Alexander dla uniknienia natłoku ciekawych nusił się do pobliskiego schronić domu. Cesarz Franciszek odwiedza ciągle fabryki. Podczas muzyki, która wieczorami bywa w jego domu, grywa J. C. K. Mość często na skrzypcach.

Uroczystości u Dworów niewiele tu bywa; ale zato więcej w białych pracują. — D. 12. było znów u Xcia Hardenberga naradzenie, które aż do godziny 7 w wieczor trwało, z którego godziną pieśney oddalił się Xcć Richelieu.

W tym tygodniu dadzą Monarchowie dla miasta Akwisgranu świetny bal, który

obecnością swoją przyozdobią. — D. 18 bę-
dzie wielka parada wojskowa.

Angielicy Lutakowi szermirze nie zro-
bili tu szczęścia, ale też nie zadali sobie
żadnego szwanku, i zyskane pieniądze za-
raz w reutowey sali przegrali. Pięści ich
podczas pojedynku mieli obwiązane na 4
cale grubemi pitkami, tak iż jeden dru-
giego nie mógł skaliczyć.

Powietrzna podróż się udała się wczoraj Pannie Garnerie.

D. 12 dali tu przybyli z Paryża balet-
nicy Anatole z żoną, Panny Gosselin,
Vestris i Rhonisch pierwszy balet, które
mają być codziennie dawane. — Na jutro
zapowiedziany jest koncert polosma roku
małatego Hipolita Larocheur — Pani Ca-
talani ma dziś spiewać na wielkim kon-
cercie u Xcia Wellingtona, podczas które-
go P. Lafond grać będzie na skrzypcach.
Pierwszy publiczny koncert ma onajść z P.
Lafond w niedzielę za zapłatą za wstąpienie
po 20 do 30 fr. U Dworów spiewała już
na kilku wieczorach. — Koncert Spiewaka
Fabry Garat nastąpić ma d. 17.

Król udarował tutejszy Ewangelicki
Kościół przykryciem na ołtarz, krzyżem i
dwoma srebrnymi ołtarzowcami świecznika-
mi. — Professorowi Thelott kazał J. K.
Mość za przypisanie mu ryciny ukrzyżo-
wania S. Piotra podług Rubensa, doręczyć
złotą tabakierę z emalią i własnoręcznym
biletem.

Łączna Thurn-Taxis dała tu często
wieczorne zabawy, a Lordowa Castle-
reagh dwa razy w tygodniu, na których
znajdują się także i osoby dyplomatycz-
ne.

Pomiędzy przybyłemi tu cudzoziem-
cami znajdują się W.W. Xiążęta Rossy.

scy Konstasty i Michał, Baron Alexan-
der Humboldt, Margr. Bonny, Hanower-
ski Radca stanu Sartorius, Jeneralowie
Wollzogen i Ende, Xcie Croy, &c.

Pismo Bawarskiego nadwornego Kaucy-
cy Barona Proff w Minchen wydane, o
prawności uposażenia Xcia Alexandra Wa-
ramskiego (Berthier, który zabił się w
1815 roku) czył tu wielkie wrażenie,
i est one związane i z wielkimi dowodami
napisane.

Monarchowie się przyjęli żądancy
honorowych straży, i wystawione przed
ich mieszkaniami strzawchy stoją prożna.

W tych dniach odwiedził Cesarz Fran-
ciszek jako się znamy opól mile od
miasta leżącą fabrykę Salmiaku. Przy o-
deyściu upadł mu do Nóg robotnik, który
dawnie 20 lat pod chorągwią Austriac-
ką służył. Zmieszany tem dożerca fabry-
ki, prout Monarchy o przebaczenie, że tak
pufale z nim postępował. "Nie go, rzekł
z zwykłą swoją uprzejmością Monarcha,
i przybyłem tu tylko dla oświecenia się,"
Starego wojownika obdarzył J. C. K. Mość
6 ezer. zł.

Uwaga ciekawych zwrócona tu także
jest na Polskę, i z przybycia Wielkiego
Xcia Konstantego rozmaite czynią wnioski.

Prorokujący Chłop Niemiecki Müller
znajduje się także do Akwisgranu w dło-
dze.

Jenerał Maison, były Adjutant Jene-
rała Moreau, potem gubernator Paryża,
który Króla przy wysiądzeniu do Balu
przyjął, rozmawiał d. 6 b. m. z Cesarzem
Alexandrem. "Wszystkie ludy, rzekł de-
niego ten Monarcha (jak pisma publiczne
głoszą) muszą być od samowolności u-
wolnione. Wiadomo w Panu co uczyni-

tem w Polsce, i chcę to samo w wszyskich moich krajach uczynić. Pragnę szczerze, aby Francya była szczęśliwą, wielką i potężną,, Po takowem oświadczeniu chciał rzezony Jenerał ucałować rękę Cesarza, lecz i on go uściskał. Na zapytanie Cesarza, czyli we Francyi nie znajduje się przeciwna rządowi partya, i czyli po śmierci terażniejszego Króla brat jego, Monsieur, nie przedsięwzemie innego systematu, odpowiedział Jenerał Maison z zaspokoiczeniem Monarchy.

D. 17

Wyjazd obu Monarchów Króla Wilhelma i Cesarza Alexandra odwlekt się: dzień iutrzejszy (rocznicę zwycięstwa pod Lipskiem) obchodzić będą w dawnym tutajzym Cesarzkim mieście z Cesarzem Franciszkim, i w Kościele katedralnym przy grobie Karola Wielkiego ponowią modlitwę podziękowania, którą przed 5 laty na polach Lipskich Dawcy wszystkiego za odniesione pod Lipskiem zwycięstwo złożyli. Po obchodzie tej uroczystości wyjadą do Sedanu, dokąd ich Xie Wellington poprzędzi.

D. 14 przybył tu goniec z Paryża z zatwierdzeniem przez Króla Francuzkiego zawartego d. 9 b. m. tu względem ustąpienia woysk sprzymierzonych z Francyi traktatu, który Monarchowie mieli d. 10 zatwierdzić. Król w najpochlebniejszym sposobie wyraził Xciu Richelieu swoje ukontentowanie z powodu zawarcia tego traktatu.

D. 15 obchodzone tu były imieniny Królowica Następcy tronu Pruskiego.

Gdy Król Wilhelm i Cesarz Alexander wyjadą na popis woyska do Sedanu

i Walencienny, po którym rzezony woyska zaraz z Francyi ustępować zaczną, Cesarz Franciszek trędnóć się przez ten czas będzie oglądaniem fabryk i osobliwości naszego miasta i okolic.

Z Paryża d. 14 Października.

Onegdayszy Monitor ogłosił następujący urzędowy artykuł, który tu na przyziemniejsze sprawił wrażenie:

"Goniec, który tu wczoray w wie zos d. 11. z Akwisgranu przybył, przywiozł Królowi wiadomość, że Xie Richelieu, Pełnomocnik J. K. Moi d. 9. b. m. z Pełnomocnikami Dworem Austriackiego, Angielskiego, Pruskiego i Rosyjskiego, podpisał umowę, mocą ktorey woyska sprzymierzone do 30. Listopada r. b. opuszczą Francyją. Summa, którą Francya mocą 4go Artykułu traktatu z d. 20 Listopada 1815 jeszcze zapłacić ma, oznaczona przez tę umowę ostatecznie na 265. mill fr. została, z ktorey 100. mill w rewersach w wielkiej Xiedze zapisanych zapłaconych bydź ma podług ich biegu w d. 5. b. m. "

"Możemy dodać, wyraża Dziennik Sporów, jeszcze niektóre szczegóły do tego artykułu, które z dobrego posiadamy źródła. Mocarstwa sprzymierzone okazały szczególnejsze swoje ukontentowanie z wewnętrznego stanu Francyi i przyjęły zaręczenie względem trwałey przy tej położeniu spokojności publiczney. W nowy zaś d. wód swojego szacunku dla Króla i zaufan a naszemu kredytowi publicznemu zmniejszyli zaległy dług, z 280 na 265 mill. fr. i w wypłacie za 100 mill: rewersów przyjęli. Czas odeyscia woysk tak jest oznaczony, iż jedne za drugimi

zaraz następować nie będą, ażeby nie były dla kraju ciężarem. Wojska Angielskie nadzieją d. 24 do Kale i Boulogne, Pruskie, Saskie i Rosyjskie, odhagną przez północne Niemcy. O tacie udadzą się do Polski. Kze Richelieu, jest tu w krótkie napowrót oczekiwany. „Nona ta uiga, pomaza wdzięczność dla naszego Monarchy, którego mądrość najlepszą jest ręką, inia dla naszey oyczyzny. Nikt sobie niepoehlebiat, ażeby dzień niepodległości naszey tak prędko znowu zaśnial. Osobisty rząd Monarchów, jest teraz obstem źródłem dobrodziejstw dla ludów, przez który uproszowaną została dyplomatyka i jednakowe zaprowadzone jest w Europie mniemanie, które daleko obfuszem jest w szczęśliwe wypadki, jeżeli owe czcye, które w nowszych czasach przyodzobiono poważnem nazwiskiem publicznego mniemania!.

”Dzięki niech będą Królowi, wyraża Dziennik Handlowy, wojska obce opuścą do 30 Listopada ziemię naszą. Od dnia tego będziemy znowu niepodległym narodem; od tego dnia Król porzączy istotnie z swą koroną i aszczym Naczelnik, wolnego ludu. Obecność cudzoziemskiego wojska zasmucała bardzo naród; dawalo mu się, iż utracił znaczenie narodowości. Obecność jego przepiwiła się powadze tronu. Zdaie się, iż szlachetna Francya przemawia już do swojego Króla: „Powiedz Królu co mam czynić, wszystko uczynię, gdy przywrócisz mi niepodległość; o wszystkiego możesz się po mojej przychylności spodziewać, czego tylko oyczyna od mężów wolnych ludzi żądać może. Nienawidzemy, również, jak Ty Królu, wojny, lecz chcemy zatrzymać nasz oręż. Przemięto już niebez-

pieczeństwo, ale nauka jego utkwifa głęboko w sercach wszystkich Francuzów. „

Sądza, iż oddane twierdź Walencjanry, Cambrai, Laodrecies, Laqueuoy, Maubenge i Konde wojsku naszemu przez wojska sprzymierzone nastąpi między 20 i 30 b. m.

Marszałek Wiktor obeymie jako Major jenerał d. 1 Listopada służbę w gwardyi Królewskiej.

Nietaki P. van der Berg zakupić miał 20,000 kon z wojska Angielskiego.

W gminie Lillebonne (dep. niższej Sekwany) odkryto szczątki teatru Rzymskiego.

Przed rewolucyją potrzebowano we Francyi rocznie około 160,000 ryz papieru do druku, a w 1707 roku 2 mill: 800,000 ryz, a zatem 27 razy więcej niżeli przed rewolucyją. (Jeż go teraz w potrzebuia?) — Didot starszy wydał ciągle paradne wydania autorów klasycznych in folio. Prassy jego wydały już Wirgilego, Horacego, Racyna i Lafontaine teraz tłoczą Bileau.

W Monitorze pod d. 8 b. m. czytamy artykuł następujący: „Jeden z dzienników Angielskich, który ma chwalebny zwyczaj w tak ostrych wyrazach szkaldować Francyją i rząd Francuzki, iż go bez przykrości czytać niemożna wziął za powód zdarzenie, które spotkało Angielkę Elize Edward d. 15 Września do Kale przybyłą; do nazwania narodu naszego swoim zwyczajem: hordą rewolucyjną, wyrodnego ludu; i t. d. — Zdarzenie to było, że Pani Edward za wprowadzenie pomiędzy swemi papierami do Francyi dwóch zbiorów zakazanego piama *Argus poltrons*, które w Londynie nasuwały gwałtem przeciw naszemu rządowi,

konstytucyi i przeciw ustąpieniu wojsk obcych z Francyi, 24 godzin była uwięziona, i po uwolnieniu zamiast udania się podług swiego zamysłu do Paryża, wróciła nazad do Anglii.

Brat Królewski, Monsieur, zaczął d. 9 b. m. 62 rok życia, i przyjmował z tego powodu powiększowanie.

D. 8 rada stanu trudniła się nad projektem do ustawy względem kary wygnania. Ministerium jest tego zdania, iż dotychczasowa w tej mierze ustawa powinna być złagodzona, z powodu, iż ościenne Mocarstwa nie chcą u siebie cierpieć wygnańców Francuzkich.

Szkolki dla wychodźców Francuzkich zakładających osadę w północnej Ameryce powiększają się tu codziennie.

Frabryki Lyońskie podnoszą się znówu na nowo; rzeczone miasto wyst. d. w tym roku miało za 60 mil. fr. jedwabnych towarów.

Z Brukseli d. 16 Października.

D. 15 przybył tu nasz król. Cesarzowa Rosyjska wdowa jest tu na końcu tego miesiąca oczekiwana.

Wielki popis sprzymierzonego wojska odbędzie się w sławnym mieście oboku Francuzkiego pod Famars, który Xie Sasko-Koburski w wojnie r. 1793 szturmem opanował. Po ukończonym popisie wojska Angielskie wsiędą d. 25 b. m. w Hale i Antwerpii na przewozowe Angielskie okręty, które tam na nie czekać będą; inne wojska udadzą się najbliższą drogą, Rosyjskie przez Polskę, do swych krajów. — W Walencjannie przygotowano mieszkanie dla Cesarza Rosyjskiego i Króla Pruskiego.

Przez traktat Paryzki zd. 30 Listopada 1815 podjęła się Francya utrzymy-

wać wojska sprzymierzone i rozciągnąć na to koszta wyrachowane były 150 mil. fr. Lecz te koszta z powodu drogocności w latach 1816 i 1817 wyniosły przez 3 lata do 490 mil. fr. i Francya żądała z tego powodu odrącenia od wianey kontrybucyi na co, iak się zdało, sprzymierzeni Monarchowie pozwolili.

Cambaceres otrzymał pasztorc od rządu Francuzkiego i powraca do ojczyzny. W paszporcie dane mu jest nazwisko Xcia, które i naprzyszłość nosić będzie. Nie głosował on bowiem na śmierć Ludwika XVI. Z 38 wygnańców Francuzkich przywołał Król do kraju po ustąpieniu wojsk obcych 8, pomiędzy któremi wymieniają Hr. Fermont i Jenerała La Marque, ponieważ oni więcej przez przywóz zanie niżeli przez zdradę uchybili.

Hanskatycki d. m. w Antwerpii, ow pomnik dawney świętości kupców tamtejszych i największy gmach tego gatunku w Europie, został teraz naprawiony i dawne swoje nazwisko utrymał.

Z Frankfurtu d. 16 Października.

Na posiedzeniu Seymu Niemieckiego d. 12 Prezes Hr. Buel-Schauenstein udzielił zgromadzeniu projekt względem urządzenia wojska Związku Niemieckiego. — Poseł Wirtemberski zdał sprawę o nabywaczach dóbr w Westfalii. Seym przyjął także pismo za niem. przez P. Schreibera. — Poseł Bergski podał Seymowi krotki opis rozporządzeń w różnych krajach względem wolności druku. — Po wniezieniu potem niektórych przydatnych prośb, odroczył Seym swoje posiedzenia do 7 Stycznia 1819.

Prezes Seymu Hr. Buel-Schauenstein przedsięwziął wczoraj podróż do Akwizgranu, Brukseli i Paryża.

DODATEK

DO N^{ro} 87.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 1. LISTOPADA 1818 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Londynu d. 13 Października.

Królowa ciągle choruje; sen tylko od niejakiego czasu nocny pokrzepił cokolwiek iey siły.

Gdy przenięta spadła do przepisanej przez parlament ceny, rząd zabronił zatem w prowadzenia do Anglii pracy z zagranicy.

Przybyły tu Arcy Xże Austriacki Maxymilian, który pod nazwiskiem Hr. Novellara podróżuje, odwiedził d. 11 Xcia Rejenta. — Zapewniają, iż podróż W. Xcia Rossyjskiego Michała przez Anglią, kosztowała 20,000 f. szt.

Wiadomość, że Lord Kancelarz Ellenborough dla słabości zerwiał składa swój urząd żal tu sprawiła.

Przewozowe statki dla zabrania wysła Angielskiego z Francji odebrały rozkaz znajdowania się na 25 b. m. w Kale i Antwerpii.

Xże Gloucestru pisze, iż zamysła zatrzymać się w Genui.

Dochoły Anglii w przeszłym kwartale przewyższyły o 1 f. mill, f szt. dochoły w tymże kwartale r. zeszłego.

Pisma nasze zawierają znówu korespondencyą o Bonapartem, albo raczej parę listów Lorda Bathurst do Gubernatora Hudson Lowe z przypisami Bonapartego, w których P. Lowe na próżno jest o surowość obwiniany. — Rzeczony gubernator wydał pod d. 6 Maja zperzodu ofiarowanego i niejako przyjętego podarunku, obostrzoną odezwę do mieszkańców wyspy S. Heleny, aby żaden z nich nie ważył się przyjmować od Bonapartego lub iego oszaku podarunku.

Bunt na wyspie Ceylon iestże nieustał. Anglicy tracą wiele ludzi i zaledwo mogą związek pomiędzy sobą utrzymać. Mieszkańcy pustoszają własny swój kraj, wycinają drzewa, palą urodzajne i niszczą wszystko dla umorzenia głodem, iak mówią, cudzoziemców.

W dodatku do sobotniej gazety Dworskiej umieszczone iest urzędowe doniesienie Jenerala Buarre o powrotnem pobiciu Peishwy w wschodnich Indyjach. Wojsko iego wynosiło do 5000 piechoty i do 700 jazdy; utraciło na placu boju wszystkie działa i do 800 ludzi w zabitych i ranionych

reszta się rozpruszyła.

Rozkaz tajney naszey rady otworzenia portów Halifax i St. John, nie nakłonił rządu Amerykańskiego do zwolnienia swych środków względem żegluzi okrętów Angielskich. Celnicy w różnych portach Zjednoczonych Stanów mają ciągle rozkaz nie wpuszczania Angielskich okrętów z Halifax i St. John. Owszem ostatnia ustawa Kongressu ma od 30 Września wzięść swoy skutek bez względu na uchwałę parlamentu i rozporządzenie tajney rady. Wiadomość tą sprawiła w mieście naszym wielkie wrażenie.

Podług doniesień z Ameryki południowej Jenerał Paetz przepłynąć miał z swoją jazdą przez jedną rzekę, Królewski korpus wojska na równinie Varinas podejść i pobić. Osada Hiszpańska zajętego przez Powstańców miasta Guira składać się miała z 540 ludzi, którzy rozpieczędli się po lasach.

Z Włoch d. 5 Października.

Vicekról Włoski Arcy Xze Rainer obiedza ciągle Lombardsko - Weneckie Królestwo.

Do Liworna zawinęło nie w całym spelnym miesiącu 42 kupieckich okrętów różnych narodów.

Na tajnym konsysterzu w Rzymie d. 2 b. m. ogłosił Oycjce S. mianowanie 3 Arcybiskupów i 18 Biskupów, pomiędzy któremi znajduje się Arcybiskup Warszawski i Biskupi Polscy. — Jan Richter, Piekarz z Saxonii, przeszedł z Ewangelickiej do Katolickiej Religii. — W Kościele Benedyktynek na Campo Marzo ochrzcił Arcybiskup Philippi trzech Żydów.

D. 2 b. m. do portu Weneckiego zawinęły dwie Austriackie fregaty Au-

stryia i Augusta, które niedawno z Brazylji powrocily.

W Skutary w Albanii wybuchnęła cholera, na którą umiera codziennie po 100 ludzi. Wszelki związek z brzegami Adryatyckimi przerwany przeto został.

Z Sztokholmu d. 13 Października.

W Karlskronie przytrzymano dwóch obcych officerów i pociągnięto do odpowiedzialności, ponieważ zboczyli przeszło 20 mil z przepisanej w paszporcie drogi, udali się tam potajemnie i port tamtejszy i warsztat okrętowy oglądali.

Wydobyta z wody przez włościana w wschodniej Gotlandyi korona pokazywana teraz jest w mennicy Królewskiej przez Historiographa państwa. Widać na niej połączony herb Królestw Szwedzkiego i Polskiego.

Z Gottenburga nadeszło tu urzędowe doniesienie, że d. 2 b. m. zawiął tam okręt z świeżemi śledziami, które za tamtejszem przedporciem ztowił. Spodziewają się zatem, iż śledzie pokażą się także w krótko pod brzegami Bohuslenn.

Wczoraj powrocil Król z Rosensberg do stolicy tutejszey.

Jutro wyjeżdza Jenerał Hr. Sandels do Chrystianii dla obięcia Wicekorządztwa Królestwa Norwegii, gdzie mieć także będzie naczelné dowodztwo nad lądową i morską siłą.

Z Karlsruhe d. 13 Października.

Na adres podziękowania miasta i powiatu Lahr z powodu zadanej konstytucyi, odpowiedział W. Xze Bański:

„Z ufnością przymięję zapewnienie iż moi poddani zawsze gotowemi są bronić krwią i majątkiem całości kraju, następstwa tronu i utrzymania konstytucyi.

Trzy dobrą są nigdy nieoddzielne i zasługują na największe ofiary oświeconego ludu. — W zamku Favorite d. 22 Września.

Gazeta nasza wyraża, iż i bawiący zagranicą wojskowi są do swoich pułków powołanem.

Potwierdza się, iż podróż W. Xcia do południowej Francji jest odłożona, i może przed terazniejszą zimą nie nastąpi, a przynajmniej przed widzeniem się z Cesarzową Rossyjską i Cesarzem. (Cesarzowa przyjechała d. 10 z Bruchsalu do zamku Favorite, a z tamąd jechała do Badenu.) Choroba W. Xcia jest tego gatunku, iż za kłęta wszelka obawa. Pracuje codziennie z Ministrami, przebiega się i więcej potrzebne oszczędzenia są, niżeli lekarzkiej pomocy. Pierwszemu odpowiada spokojne na wsi życie i oddalenie się z stolicy.

Poruszenia wojsk, wyraża Frankfortska gazeta, w kraju Badeńskim, którą do wielu próżnych wniosków dały powód, iak mało są znaczącemi dowodzi okoliczność, że nawet oficerów z urlopów nie zwolano, ale tylko samych żołnierzy, którzy po odbytej mustrze powrócą zaraz do domów. Podobnież niezastugnie na wiadomość, iakoby zamek Favorite obsadzony był oddziałami jazdy i iak krajowcowi, tak cudzoziemcowi nie był do niego przystęp dozwolony. Niema tam więcej jazdy, iak tylko ile potrzeba dla służby Dworu i gabinetu, i każdy ma wolny przystęp do W. Xcia.

Nowe urządzenie administracji W. Xięstwa w krótko ma nastąpić z zastępowaniem do potrzeb i życzeń mieszkańców

Wina jest tego roku obficie w kraju

Badeńskim i spodziewają się, iż wyrówna winu roku 1811.

Z Stambułu d. 10 Września.

Patriarcha Konstantynopolski, wydał z rozkazu Porty napomnienie do Metropolity Aleppu, aby obchodził się dobrze z zostającymi pod opieką Konsula Austriackiego Katolickimi Grekami. W tymże czasie Postowie Francuzki i Hiszpańskiej, podali Porcie mocne przełożenia przeciw postępowaniu wbrew traktatom Neunitow Greków na wschodzie, a mianowicie w Jeruzolimie.

Hiszpański Posel, Kawaler Ibat, układa się teraz z Portą o nową taryfę celną pomiędzy obiema Królestwami.

Nowy Posel Pruski, Hr. Schladen, przybył d. 27 Sierpnia do tutejszey Stolicy d. 3. b. m. doniósł Ministrom o swoim przybyciu, a d. 8 odebrał odwiedzin od Tłumacza Porty.

Wielkorządca Egipski, przysłał niedawno Porcie statek zboża, które do sklepu do zbrojowni wyładowane zostało.

Przed kilku dniami bawił się W. Sułtan ulubioną swoją zabawą strzelania z łuku, gdy dało mu znać, iż niedaleko leżącego jego pałacu wszczął się pożar. Natychmiast wsiadł W. Sułtan na konia i pospieszył tam; ale potężny wiatr nie dozwolił ratunku i w przeciągu 5 godzin spłonęło 30 domów. Pałac jednak został ocalony.

Wielki Wezyr odwiedził niedawno z wszystkimi Ministrami Wielkiego Admirała w zbrojowni, potem dał dla nich wielki obiad.

Z Alexandryi w Egipcie d. 31 Lipca. Przed kilku dniami odebrał Basza Egipski wiadomość, że zupełnem zwycięstwem od-

nieznanem przez jego syna nad Wechabli-
tami. Stolica ich Drebych została szturm-
mem wzięta, a niedobitki ich wojska
schroniły się do tamtejszej cytadeli,
gdzie się uporczywie bronią.

Angielski statek przybyły z Bombain
rozbił się niedawno pod Suez. Cały ład-
unek na rachunek Baszy Egipskiego przy-
wieziony do 250,000 piasstrów szacowany
zatopił się.

Cały handel Egipski znajdyje się te-
raz w najsłynniejszym stanie. Jeśli Ba-
sza nie porzuci monopolium handlowego,
tedy wszyscy kupcy będą musieli wy-
jechać się z tego kraju.

Towarzystwo Przyjaciół Muzyki,
donosi Prześwietney Publiczności, iż w
dniu 28 Października zakończył się Rok
Muzyki popisowej.

A zatem, Towarzystwo P. M. upra-
sza Członków, Honorowych, o zwrocenie
Biletów, za któremi wolno wnieść mie-
si, gdyż od pierwszego przysiętego miesią-
ca Listopada roku 1818. inne będą roz-
dawane Tym Członkom, którzy swoje
Ręczne w pisanie w Książkę honorową skład-
kami na rok zaczęty ponowią. — Tych
Biletów, na Muzyki popisowe miesięczne,
każdego momentu można dostać, lub w-
pisać się w Książkę honorową przy dorę-
czonej składce rocznej, pod Nr. 310 w
ulicy S. Aony na drugim piętze u Proku-
ratora Towarzystwa P. M. Kazimierza No-
wakiewicza i Kassiera Jana Nowakowskie-
go przy ulicy S. Jana pod Nr. 466 lub w
miejscu popisowym.

DONIESIENIA

Francuz tutaj przybyły, nieznający szuka miejsca Nauczyciela domowego, w
Krakowie lub w Galicyi Austryackiej; dowiedzieć się o nim można u W. Gucela właścici-
ela Magazynu Francuzkiego, w Rynku pod Nr. 260.

Dnia 23 Listopada 1818 r. sprzedane będą przez publiczną licytacyją za gotową
wypłatę, jako to: Binda perłami Urylańskimi i Kałakickimi niemniej kamieniami
rubinowymi nasadzoną obwiedziona łańcuszkiem złotym, perły Urylańskie, łańcu-
schów złotych dwa, sztuczki złote na szyję rubinkami nasadzone, kuleczków para te-
dwa złotych perłami dużemi Urylańskimi i rubinkami wysadzone, kuleczków drugą
para złotych rubinkami wysadzone, Pierscionków złotych pięć, trzy kamieniami wy-
sadzone, Łączek srebrnych stołowych sześć, próby 1275, Cukierniczka srebrna, Puar-
ków dwa srebrnych, Łaska w srebro oprawna, Pas złoty z frandzi mi, Bekiesz z 1 sa-
mi i kutasami złotymi w tyle, uszna granatowego polska, Zegarek złoty, Tabakierka
z Stonowey kości w srebro oprawna. Licytacyja ta w Krakowie przy ulicy Swieckiey
pod Liczbą 398 odbywać się będzie, w godzinach zwyczajnych; takowe na trzy dni
przed licytacyją, każdy chęć kupienia mający widzieć może, a to dnia 20., 21., i 22 od
godziny 9tey ranney do 12 połu niowey od godziny 3 do 6tey po południu.

W Krakowie d. 23 Października 1818 r.

Karol Gryziński Komornik Sądowy
Dnia 4to Listopada 1818 na Kazimierzu przy Krakowie pod Liczbą 204 spr edane
będą przez publiczną licytacyją zegar ścienny, komody stoły, stolki, lichtarze, ła-
szawty i inne ruchomości, chęć kupienia mający na miejsce wzywa.

W Krakowie d. 24 Października 1818.

Karol Gryziński Kom. S.

Wiesi Wierzbica, w Województwie Krakowskim, a Powiecie Przydiowskiem, o mie-
scinę od Jędrzejowa leżąca, JW. Stanisława Hrabiego Szaniawskiego dziedzicząca, w ograni-
czeniu swoim, Las dostajni, folwark jeden z gruntami dobrmi mająca, jest do
sprzedania każdego czasu z wolney ręki. Życzący sobie kupna wsi tej, niech zgłoso-
są do Dziedzica oacyże JW. Stanisława Hrabiego Szaniawskiego, Orderów Polskich Ka-
walera, mieszkającego tu w Krakowie w domu własnym w ulicy Grodzkiej pod Li-
czbą 180.